GAZETA KRAKOWSKA

Nro 2.

Z KRAKOWA DNIA 6. STYCZNIA 1813 Roku WE SRODE.

Z Paryża d. 18 Grudnia.

D. 5 b. m. zwołał N. Cesarz do główney kwatery w Smorgoni Króla Neapolitańskiego, Wicekróla Włoskiego, Xcia Neufszatelskiego i Marszałkow Xiążąt Elchingi (Neja) Gdańskiego (Lefebvre) Trewizy (Mortiera) Eckmühl (Davousta) Istryi (Bessieres) i oświadczył im, iż Króla Neapolitańskiego mianował swoim namiestnikiem do dowodzenia wielkiem woyskiem w czasie zimowey pory. J. C. K. Mość odiechał od woyska inkognito w iednych saniach z Xciem Wincencyi (Caulincourt) i pod iego imieniem. W Warszawie obeyrzał warownie Pragi, przebiegł przez miasto, w którym kilka godzin zabawił. Na dwie godziny przed odiazdem kazał zawołać do siebie Hrabiego Potockiego, Prezesa Rady Ministrow, i Ministra skarbu Xięstwa Warszawskiego, z któremi długo rozmawiał. D. 14 o godzinie 1 z północy przyiechał do Drezna i wysiadł do swoiego posła Hrabiego Serra. Rozmawiał długo z Królem Saskiem, potem poiechał na Lipsk i Moguncyą do Paryża.

P. Montesquiou, adjutant Xcia Neufszatelskiego, który wysłany był z listami od Cesarza do Cesarzowey d. 2 b. m. z główney kwatery Seliczewa, iako też Jenerał Nansouty, przybyli tu przeszłey nocy.

— Dnia 19. —

Nayiaśnieyszy Cesarz przyiechał tu wczoray o godzinie w pół do dwunastey w nocy w dobrem zdrowiu. J. C. K. Mość odbył w 13 dniach z Smorgoni do Paryża 270 mil.

— Dnia 21. —

Dzisieyszy Monitor zawiera oświadczenie, które J. C. K. Mość posłał wczoray w poselstwie do senatu. J. C. K. Mość wspomina w niem o zdarzeniu w Paryżu d. 23 Październik a, o tego roczney kampanii przeciw Moskwie, o przykrościach z powodu żywiołów na końcu oney i o konieczności przybrania znowu w krotce przez tęgie środki groźney postawy.

Z Wiednia d. 29 Grudnia.

Dalszy ciąg dziennika działań C. K. posiłkowego korpusu pod Feldmarszałkiem Xciem Schwarzenbergiem.

C. K. posiłkowy korpus powrocił d. 1 Grudnia do okolic Prużany. Tylna straż pod Jen. Maj. Baronem Frelich zabrała pod Horodeską 2 nieprzyiacielskich officerow i 30 żołnierzy, i 60 powozek zdobyła. Niemniey szczęśliwy był oddział pod Podpułkownikiem Baronem Walterskirchen od Hohenzollera lekkiey konnicy, bo zabrał pod Kleckiem 90 ludzi w niewolą i znaczną liczbę powozek. Ponieważ naywięcey o to szło, ażeby korpus zbliżył się do idącego od Dniepru nad Berezynę

głownego Francuzkiego woyska i złączył się z prawem iego skrzydłem, ruszył zatem ku Słonimowi.

Dywizya Biancha szła drogą od Prużany, za nią brygada Jenerała Frelicha, potem z Brześcia przybyły 7my korpus z 32gą Francuzką dywizyą; dywizya Trautenberga postępowała drógą od Kossowa; obie dywizye przybyły d. 6 Grudnia pod Słonim i Holinkę. Dla zagrożenia iednak cofaiącemu się do Ratna i Kowla nieprzyiacielowi z boku i z tyłu, wysłał ieszcze d. 26 Listopada dowodzący jenerał Pułkownika Barona Scheither od dragonow Riesch z rozkazem podieżdzania aż do okolic Pinska. W drodze wpadła mu w ręce straż Moskiewska z iednego officera 40 kozakow złożona. Gdy miasto Pinsk było od kilku set nieprzyiacielskich strzelcow osadzone, którzy go bronić chcieli, przeto rozkazał Pułkownik Scheither swoim dragonom zsiąśdź z koni i szturmem pierwsze domy miasta zdobydź. Wszystko co tylko z nieprzyiacioł znaydowało się w mieście zabrane w niewolą zostało, a mianowicie 3 officerow i 132 żołnierzy, wraz z szpitalem, w którym było 3 officerow i 152 żołnierzy; dostał nam się oraz w ręce znaczny zapas żywności.

Dla zabrania magazynow w Kuczelicach i Dubni wysłany został Rotmistrz Reisinger od Riesch dragonii. Opanował on szczęśliwie most na Pinie, zburzył go i zabrał Majora i 29 żołnierzy w niewolą. Oprocz znacznych magazynow, które tam zastał, zdobył także 137 fur skarbowych wołmi zaprzężonych.

Inne wyboczenie, które Rotmistrz Thum z pół szwadronem dragonii Riesch i kompaniią Hillera piechoty do Łohiczyna zrobił, było także rozsądnie i pomyślnie uskutecznione, Zabrał w tem mieyscu przeszło 80 jeńcow i zdobył 120 wozow ammunicyynych i z żywnością. W powrocie przez Podkanie, gdzie most mocnemi oddziałami piechoty i jazdy nieprzyiacielskiey był osadzony, miał ten Rotmistrz nieszczęście, iż przy attaku poległ od kuli. Postracie tego znakomitego officera, którego cały pułk żałuie, obiął Porucznik Pfister nad oddziałem dowodztwo, i prowadził go przez Łohiczyn, króry tymczasem mocno od nieprzyiaciela osadzonym został. Oderznięty ze wszystkich stron, nie pozostał mu inny ratunek iak przerznąć się przez to mieysce. Za pomocą nocy uderzył rownie odważnie iak pomyślnie na Łohiczyn. Oddziały nieprzyiacielskiey piechoty i jazdy zostały rozpędzone, z których zabrał 30 ludzi i 150 koni. Z tą zdobyczą cofał się Porucznik nad Oginskim kanałem, odstąpiwszy wieśniakom kilka set nieprzyiacielskich wozow.

Strata Pułkownika Scheithera w tey wyprawie była co do liczby niewielka. Oprocz Rotmistrza Thum składała się z 1 kaprala, 2 żołnierzy i 5 koni; ranionych było 2 ludzi i 2 zabłąkanych, wszyscy od dragonii Riescha. Kompaniia piechoty Hillera miała 2 zabitych, 5 ranionych i 12 zabłąkanych. Tymczasem Pułkownik Scheiter przysłał ieszcze d. 28 Listopada transport jeńcow, który składał się z 1 majora, 8 officerow i 410 żołnierzy.

Z Berlina d. 26 Grudnia.

D. 23 b. m. o godzinie 4tey po południu przybył tu Xżę Bassano Minister Cesarsko-Francuzki Związkow Zewnętrzn: i stanął u Posła Francuzkiego Hrabiego Saint-Marsan. Kilku dniami przed nim przybyła tu iego kancellarya. D. 24 Xże Bassano stawiony był przed N. Królem, a

po długiey audyencyi zaproszony był na obiad do Króla wraz z Cesarskim - Francuzkim Adjutantem Jenerałem Hr. Narbonne. Byli na tymże obiedzie Xżę August Pruski, Xże Castiglione (Marszałek Augereau) i Jenerał dywizyi Hr. Desaix.

Wczoray Xże Bassano wyiechał ztąd przez Lipsk do Paryża z osobami do biora iego należącemi. Poiechali tamże Jenerałowie Francuzcy Baron Soyez i Baron Pampelona.

Cesarsko-Francuzki Prefekt pałacu Baron Bosset powracaiący od wielkiego woyska przeiechał tędy do Paryża,

D. 22 przybył tu gońcem od czynnego w polu woyska naszego Major Hiller, a nazaiutrz wyprawiono ztąd gońcem do tegoż woyska Podpułkownika Tippelskirchen.

Z Medyolanu d. 29 Listopadu.

Wyrokiem Królewskim z dnia 16 Października Jenerałowie dywizyi: Hrabia Danthourd, Hrabia Broussier, Baron Delzons (który iak wiadomo zginął) i Hrabia Morand mianowani zostali kommanderami orderu korony żelazney, a 9ciu innych woyskowych Kawalerami tegoż orderu,

— D. 30. — W wielu okolicach wyższych Włoch ponaprawiano znaczne szkody, zrządzone przez ogromne ulewy i wystąpienie rzek z łożysk w miesiącu Październiku. Lecz niedawno spadły znowu wielkie deszcze, które ieszcze znaczniey-szą szkodę poczyniły iak dawniey. W Finale 26 osób zatonęło w nocy przez gwałtowny wylew wody; wiele domów zawaliło się, a mnostwo ludzi wystawione było na wielkie niebezpieczeństwo utracenia życia; lecz dway odważni mieszkańey wsiadłszy na małe czołna zbliżyli się po zwalczeniu ogromnych trudności do domów tych nieszczęśliwych i za pomocą powrozów, wyrwali ich z oczywistey zguby. Minister spraw wewnętrznych zapewnił tym dwóm szlachetnym mężom, złote honorowe medale.

Z Sztokolmu d. 18 Listopada.

List Jego Królewiczowskiey Mości Xięcia Następcy tronu Szwedzkiego, pisany dnia 29 Października do Barona Cederhielm: (a)

Panie Baronie Cederhielm! Prosiłem Króla aby WPana mianował Ochmistrzem mego syna Xięcia Oskara, a Nayiaśnieyszy Pan raczył się przychylić do moiey prozby; zalety WPana były powodem tego wyboru.

Będziesz WPan ukształcał serce mego syna i rozwiiał iego umysłowe siły; zdatność mego syna ułatwi prace WPana. Skoro będziesz się starał wpaiać w niego obyczaie i nawyknięcia kraiowe, słowem mówiąc, skoro utworzysz w nim charakter narodowy, spełnisz WPan przez to moie życzenie: aby wychowanie mego syna zupełnie Szwedzkie było, a naród będzie WPanu dziękował za pomyślność, która stanie się w czasie owocem usiłowań iego Pragnę abyś WPan całą swoię na to obrócił staranność, iżby syn moy nawykł do pracy, a aby znaydował upodobanie w naukach, w których cwiczyć się będzie. Umocnisz WPan w sercu iego uczucia religii, moralności, przywiązania do praw i oyczyzny. Napełnisz WPan pamięć iego przykładami z dzieiów rządowych dobrych Królów i wzbudzisz w sercu iego pragnienie prawdziwey sławy, które winno mieć za cel chęć dopomagania bliźnim i przykładania się do ich pomyślności. Moy syn właśnie iest w tym wieku, w którym odbierane wyrażenia, na całe po.

(a) Wspomnieliśmy o nim krótko w numerze 103.

)2(

zostaią życie. Staraniem więc będzie W. Pana, aby nie czynił sobie mylnych wystawień względem tego, co powszechnie charakterem nazywaią. Stałość, która powinna bydź istotną cechą charakteru Rządzcy, w ten czas tylko za cnotę uważaną bydź może, kiedy właściwie iest użytą. Łatwo WPan przekonasz mego syna: że obowiązki iego zawsze z sercem winny bydź w zgodzie, ile razy idzie o wsparcie nieszczęśliwego, i że iego dobroczynność powinna zawsze nosić cechę wspaniałomyślności, nie zaś chełpienia się lub marnotrawstwa. Klassa ubogich powinna częstokroć zwracać na siebie baczność panuiącego; pragnę aby moy syn przeiął się tą prawdą. Nigdy boiaźń ani podeyrzliwość nie powinny mieć przystępu do Władzcy; nigdy nie powinien wachać się w narażeniu własnego życia, gdy tego bezpieczeństwo honoru lub dobro kraiu wyciąga. Należy aby sądził bez namiętności i z tą szlachetną spokoynością umysłu, która iest właściwą cechą dobrego Rządzcy. Staray się WPan Panie Baronie, głębokie zasady wpoić w serce iego. Oddaię go WPanu w tym wieku (b) w którym ma dosyć siły do obięcia tych wszystkich wiadomości, iakie z czasem do szczęścia Szwecyi przyłożyc się mogą. Powtarzay mu WPan nieustannie, że słaby Władzca iest naywiększą karą nieba, którą na kray zesłać może; że zagłada narodu, woyna domowa, niewola ludu, są zwykle smutnemi skutkami boiaźliwości rządzących: że woyna iest nayokropnieyszem nieszczęściem iakie kray ucięmiężyć może, lecz że są okoliczności w których staie się zbawiennym środkiem, do przywrocenia narodowi iego dzielności, iego dawnego charakteru i do zachowania onegoż od utraty własnego nazwiska lub przeyścia pod obce rządy; że kiedy narod tak iest zagrożony, iż nie można uniknąć hańby i wziąść się koniecznie trzeba do oręża, w ten czas panuiący nie ma iuż wyboru, lecz na wszystko się odważyć, wszystkiego użyć powinien, dla utrzymania niepodległości narodu; że to iest właśnie chwila, w którey moc iego winna się okazać; że w takim wypadku powinien się otoczyc szlachetnemi i odważnemi mężami, bez względu na ich w inney mierze polityczne zasady; że iedynym powinno bydź iego widokiem ocalić oyczyznę, a iedynym środkiem spieszyć w połączonych siłach przeciw temu, który ią uiarzmić pragnie.

Przyzwyczay WPan mego syna aby swey ufności nieoddawał lekkomyślnym lub nowiniarzom; zdradziliby go bowiem; pierwsi z chęci popisania się, a drudzy dla korzyści. Nauka religiyna, dzieie, jeografia, statystyka, matematyka, rachunki, pisania i ćwiczenia się gimnastyczne, maią bydź w pierwszych dwoch latach zasadą wychowania mego syna; po upłynieniu dwoch lat będę upraszał Króla, aby podług innego postępowano planu: Nauka religiyna wiedzię do pobłażaiącey i dobroczynney moralności; napełniey nią WPan duszę syna mego. Powinien znać dzieie wszystkich ludow, lecz w tey nauce staray się WPan naybardziey udzielać mu wiadomości o ich rządach i prawach, niemniey o wpływie iaki te maią na obyczaie i dobro pospolite. Nauka woienna powinna szczególniey bydź przedmiotem uwagi mego syna a pieczołowitości WPana. Rządzca w naszych czasach musi bydź oraz wodzem; widziano iak smutne wynikaią ztąd wypadki, kiedy stawia się w polu Jenerał odpowiedzialny swemu Panu, przeciw wodzowi, który

(b) *Xiąże Oskar ma teraz lat 13 1/2.*

niezależąc od nikogo, sam ieden wszystko rozstrzyga. Z młodu więc należy przyzwyczaiać syna mego do gardzenia nayostrzeyszą porą i wzmacniania sił swoich, aby sedentarya nie miała z czasem zbyt wielkiego wpływu na iego sposob uważania rzeczy i działania. Odprawiay W. Pan z nim podroże w gory i do kopalni; pływanie i ieżdzenie na koniu są ćwiczeniem się moc umysłu rozwiiaiącem, przypominaią bowiem woynę i wzbudzaią wyobrażenie niebezpieczeństwa, z którem aby się obeznać, trzeba ie zawsze mieć obecnem.

Niechay nauka ieografii zawsze będzie połączona z nauką statystyki, a szczególniey gdy się tyczy Szwecyi. Kray ten syn móy powinien znać aż do naymnieyszego szczegółu, aby mogł powziąć niemylne wyobrażenie o źrodłach mocy kraiowey; aby nie oddał się marzeniom rownie dla ludu, iak dla niego samego szkodliwym. Zyczeniem iest moim iżby ta część dawać mu maiącey się nauki nie na samych tylko kończyła się liczbach; ponieważ powinien znać ią doskonale, przeto podroże i rozmowy z oświeconemi ludźmi każdego stanu, naylepiey zdołaią wpoić w pamięć iego też naukę. Na prowincyi, włościanie i gospodarze polowi zdrowym obdarzeni rozsądkiem, potrafią naydokładniey zawiadomić go w obrębie, który obieżdzać będzie, o urodzayności ziemi, właściwości płodow, cenie towarow podatkach &c. W miastach rządzcy obeznaią go z ogólną administracya powierzonych im prowincyi, a biegli prawoznawcy w czasie iego tamże pobytu, będą oświecać go w obcowaniu. Ich towarzystwo ułatwi mu wyobrażenie o prawach i ustawach Szwedzkich, nim wiek iego pozwoli mu poświęcić się samey nauce prawa. Trzeba użytkować z pragnienia nauki, które wzbudzą w duszy syna mego pierwsze udzielane mu wiadomości i wszędzie należy go prowadzić, gdzie tylko czego nauczyć się może. Korzystaiąc więc z podroż, dasz mu WPan przed niemi i po nich obiaśniać się przez czytanie tego wszystkiego, co tylko związek z niemi mieć może. Kiedy będzie oglądał okręty, w ten czas musi już wiedzieć o nayznakomitszych bitwach morskich, a ieden z naybiegleyszych marynarzy towarzysząc mu, powinien dawać obiaśnienia i pokazywać obroty, los bitwy rozstrzygaiące. Niechay odwiedzaiącego twierdze nieopuszcza inżynier, niech mu w samym mieyscu rozwiia sposob budowania twierdz, wskazuie oraz środki natarcia i obrony. Z pism Smitha niechay czerpa potrzebne wiadomości o finansach i rękodzielniach. Z dzieł Winkelmana poweźmie istotne wyobrażenie o pięknych sztukach, a z literaturą obezna się z naylepszych w tym zawodzie pisarzy. Naytrudnieyszą w wychowaniu rzeczą iest kierowanie wolą ucznia, trzeba więc synowi memu dawać dzieła historyczne, aby ie czytał sam i z ukontentowaniem; niech zdaie sprawę z tego co czytał, lecz raczey ustnie niżeli na pismie, gdyż zdolność wysłowienia się, iest od wszystkich innych naypotrzebnieyszą Xiążęciu Szwedzkiemu. Dla tego mniemam, aby dla ułatwienia memu synowi sztuki wymowy, wzywane były podług wyboru WPana, co tydzień raz lub dwa razy, osoby których zalety są znaiome WPanu. Pragnę aby syn moy poświęcał niektóre chwile literaturze zagraniczney; pozna on ztąd charakterystyczność innych narodow i nauczy się rozmawiać z obcemi o przedmiotach wychodzących z zwykłego za-

kresu pytań Panuiącego. Muszę teraz oznaczyć godziny pracy i domowy sposob życia mego syna: Ma on wstawać o wpół do osmey: o osmey zaczynać nauki które do iedynastey trwać powinny. O tey godzinie będzie śniadać z swemi nauczycielami i kawalerami służbę pełniącemi; od w pół do dwunastey do pierwszey iest chwila wypoczęcia. Tylko w niedzielę osoby wyboru WPana, będą przypuszczone do śniadania mego syna. Od pierwszey do piątey trwać będą nauki, o wpół do szostey syn moy ma się udawać do mnie na obiad w niedzielę, wtorki i czwartki; innych zaś dni będzie obiadował u siebie. W towarzystwie a szczególniey przy stole, można zwolna poznawać ludzi i zgłębiać ich charakter. Przywyknięcie do obcowania z ludźmi, nadaie trafność i przyiemność, i pozbawia nieśmiałości, zwykłey dzieciom wychowanym na ustroniu, a tak szkodliwey przeznaczonemu do rządzenia, naraża go bowiem na niebezpieczeństwo bydź oszukanym przez natarczywość i ton uszczypliwie stanowczy. Znaydzie moy syn przy moim stole pierwszych mężow Szwecyi, będzie przy nim słyszał rozmawiaiących nienagannych urzędnikow, ludzi głęboko myślących, biegłych woiownikow, pracowitych zawiadowcow dobrem publicznem; tak więc towarzystwo to przyłoży się do iego wiadomości, nie narażaiąc go nawet na nieprzyiemność rozwlekłego uczenia się. Od siodmey do osmey wieczorem, obracać będzie czas swoy na złożenie hołdu Nayiaśnieyszemu Państwu, lub na odwiedzenie teatru albo znaydowanie się na balu, albo też na koniec na przyymowanie u siebie towarzystw, o ktorych wyżey mowiłem; o dziesiątey spać się kłaść będzie.

Tak więc moy syn codzien przez siedm godzin będzie pracował; co się zdaie dosyć na wiek iego. Poruczam WPanu, moy Panie Baronie, urządzenie godzin nauki, przyczem będziesz iednak stosował się do życzeń moich, tyczących się wychowania mego syna. Nayważnieyszym przedmiotem, który powinien byłem naypierwey wyłuszczyć WMCPanu, iest nayczulsze uszanowanie dla Króla, którym moy syn zawsze przeięty bydź winien. Nigdy nie powinien życzyć tego, coby się niezgadzało z wolą Nayiaśnieyszego Pana; iego działania powinny do tego dążyć celu, aby uprzyiemniał wiek podeszły Monarchy a to przekonanie powinno tkwić na zawsze w iego pamięci, że naymnieyszą Królowi Jegomości zdziałaną niespokoyność, żadnem żalem nagrodzić nie zdoła.

Z ukontentowaniem powtarzam Wac Panu, Panie Baronie Cederhielm, zapewnienie o moich dla niego uczuciach, iakiemi przeięty iestem od chwili w którey go poznałem i proszę Boga, aby WPana miał w świętey swoiey opiece i błogosławił pracy iego.

Przychylny dla WPana,
(Pod.) KAROL JAN.

Z Wasingtonu d. 4 Listopada.

Gazety nasze pod dniem dzisieyszym ogłosiły poselstwo Prezydenta do Senatu i kongressu, którego treść następuiąca:

"Spółczłonki Senatu i Izby Reprezentantow! Przy teraźnieyszem naszem połączeniu się iest głowną moią powinnością zwrocić waszą uwagę na dobrodzieystwa, którémi Opatrzność Boska oyczyznę naszą obsypać raczyła, daiąc mieszkańcom zdrowie i obfite urodzaie. Szczęśliwy zakład innych odnóg kunsztu i postęp w powszechnem kraiu ulepszeniu są

dla nas nową pobudką do dziękowania Opatrzności i winszowania sobie samem szczęścia. Do tych dobrodzieystw łączą się przykrości i przygody, iako nieodzowne skutki woyny, do którey Ziednoczone Stany mimowolnie przez upor obcego mocarstwa przy swoim systemacie niesprawiedliwości i napaści, wciągnione zostały.

(Prezydent zdaie tu rzetelną sprawę o woyskowych środkach i ich skutkach, które wiadome iuż są z dawnieyszych rapportow, iako to o wystawieniu woyskowey siły w powiecie Michigan w wyższey Kanadzie, pod Jenerałem Hull, dla osłabienia wpływu Anglii nad dzikiemi ludzmi wielkich iezior. Donosi o wzięciu przez nieprzyiaciela twierdzy Detroit, i tak daley mowi:)

"Głownieyszem z działań, które nieszczęśliwe to zdarzenie poprzedzały, było użycie wpływu, który nieprzyiaciel miał nad okrutnemi owemi dzikiemi ludzmi. Kiedy dobroczynna polityka Ziednoczonych Stanow głosiła i zalecała w sposobie niezmiennym pokoy i starała się w nędzney tey części rodzaiu ludzkiego zaprowadzić dobrodzieystwo ulepszenia obyczaiow; kiedy usiłowała odwieść dzikich ludzi od mieszania się do woyny, nieprzyiaciel niewzdrygał się wezwać na pomoc ich nieograniczoney wściekłości i użyć tych okrutnych narzędzi mordu i męczarni, które ani wieku, ani płci nie oszczędzaią. Angielscy dowodcy nie mogą tey prawom chwalebney woyny i świętem uczuciom ludzkości zadaney obelgi, odwetem usprawiedliwić, bo uczynili to nie maiąc z naszey strony przykładu. Nie mogą zmnieyszyć swoiego bezprawia wymowką, iż wezwali tylko dzikich tych ludzi na własną obronę przeciw zbroynym ludziom; bo okrucieństwa tych barbarzyńcow rozciągaią się szczególniey przeciw bezbronnem familiiom. Nieprzyiaciel nie może nawet powiedzieć, ażeby nie był kiedyś odpowiedzialnym za wyrządzone gwałty przez dzikich iego sprzymierzyńcow; bo dzicy ci używani tylko bywaią z zapewnieniem, iż okrucieństwo ich żadney nie dozna przeszkody. Temu widokowi nie wstydzą się wszelako reprezentanci narodu, który szczyci się religiią i moralnością, nadać znamięnia oświeconego wieku.

"Nieszczęśliwe zdarzenie pod Detroit sprawiło iednak pocieszaiące skutki. Zapaliło narod i wszystkich mieszkańcow uzbroiło. Milicye Ohio, Kentuki i niektórych części Wirginii i Pensylwanii połączyły się z trochą liniiowego woyska pod Jenerałem Harrison, który posiada i zasługuie na zaufanie swoich spółobywateli. Siła ta udaie się do Michigan.

(Tu Prezydent opisuie nieszczęśliwą potyczkę pod Niagara Jenerała Reusselaer.)

"Attak ten miał nas uczynić panami wielkich iezior. My utraciliśmy świeżych, a nieprzyiaciel dwoch swoich dowodcow i starych żołnierzy trudnych do zastąpienia. Teraz trudniemy się wystawieniem siły morskiey, która nam ziednać musi przewagę na ieziorach.„ Tu żali się na gubernatorow Massachussety i Konnektikuty, którzy nie chcą dać kontynieńsow milicyi do obrony brzegow morskich. Wykładaią podstępnym sposobem ustawę, która co do litery iest za niemi, ale duch iey zupełnie przeciw nim. Korrespondencya z niemi będzie Kongressowi udzielona. Wzmiankuie o Oceanie, brzegach i szczęśliwych wypadkach na morzu częścią przez Amerykańską siłę morską, częścią przez uzbroionych korsarzow z działanych. "Pragnąc (mowi) zapobiedz nieuchronnem nieszczęściom woyny „poda-

łem zaraz po wypowiedzeniu woyny rządowi Angielskiemu warunki, pod któremi ustaćby zaraz mogły nieprzyiacielskie kroki, nie czekaiąc na oſtateczny pokoy. Sprawuiący nasze interessa w Londynie był upowazniony do zawarcia rozeymu pod warunkami, ażeby gabinetowe rozkazy były odwołane bez zamykania naszych portow dla obcych okrętow, i ażeby zabieranie naszych maytkow natychmiaſt uſtało. Względem pierwszego punktu okazała się Angliia powolną, i oczekiwać należy co względem zabierania maytkow powie.„

(Prezydent donosi o spokoynych ſtosunkach Ziednoczonych Stanow z Francyą, Daniią, Rossyą, Szwecyą i kraiami barbarzynskiemi (Algier wyiąwszy). Mowi o konieczności powiększenia, ulepszenia i na ſtałey ſtopie poſtawienia siły woyskowey. Wspomina z chwałą o sile morskiey, wylicza iey czyny i przechodzi do skarbu.) Przychod upłynionego d. 30 Września roku 1812 przenosił 16 1/2 mill. dolarow. Ta summa doſtateczną była do zaspokoienia wszyſtkich potrzeb aż do wspomnionego dnia, rachuiąc w to upłacenie 3 milliionow na dług narodowy. Do przychodu wchodzi iuż z upoważnibney pożyczki 875,000 dolarow. Cała przez pożyczkę zaciągniona summa wynosi 11 millionow; to co z niey ieszcze do skarbu nie weszło, będzie wyſtarczaiącem do zaspokoienia potrzeb roku bieżącego. "Spółobywatele! położenie naszego kraiu nie ieſt bez przykrości; ale podaie nam ożywiaiące uwagi, iak n. p. dopiero wyſtawiony ſtan skarbu. Nie z iednym narodem mamy ważne związki; składamy lud, który wielorakie posiada sposoby, którego doświadczenia w woynie, acz się w niey teraz znayduie, są wielkie. Męztwo i siła naszego narodu wyſtarcza do utrzymania praw swoich i ſtawia go w ſtanie do wydołania wszelkiego rodzaiu wypadkom. Mamy procz tego tę pociechę, iż woyna, do którey ieſteśmy wplątanemi nie ieſt woyną ambicyi, ani próżney chwały; prowadziemy ią nie dla uymy praw innym ludom, ale dla utrzymania własnych; nakoniec rozpoczęliśmy ią dopiero w ten czas, gdy wszelka nadzieia uniknienia oney uſtała, ponieważ berło W. Brytanii przeszło w ręce Xcia, który słucha dawnych doradcow, i gdy Angielski poseł przy naszem rządzie aż do oſtatniey chwili oświadczał, iż edykta, które prawa nasze handlowe i niepodległość na morzu nadweręża1y, nie będą i nie mogą bydź odwołane bez nadwerężenia obowiązkow Anglii względem innych mocarſtw i własnego iey interessu. Uledz takiem okolicznościom, znaczyłoby wyrzec się na zawsze naydroższych naszych nadziei; znaczyłoby uznać, iż na żywiole, który trzy części świata zaymuie i do którego wszyſtkie niepodległe narody rowne prawo maią, Amerykanie nie są na przyszłość, iak tylko osadą i poddanemi W. Brytanii. W takiem położeniu rzeczy, w takiey potrzebie nie pozoſtało nam iak obrać woynę; żądał iey naród i czuł iey potrzebę. A tak wierni samem sobie, odkładaiąc wszelkie związki z innemi narodami na bok, których widoki tylko by nas bałamuciły, nie pozoſtaie nam, iak tylko z wszyſtkiemi źrodłami narodu prowadzić poty woynę, poki nie będziemy mogli przyiąć pokoiu, który nam ręka sprawiedliwości poda; prowadzić, mowię, woynę, która ieſt iedynym sposobem do utrzymania prędkiego pokoiu. — D. 4 Liſtopada 1812.

(Pod.) *Madiſson.*

DODATEK

DO № 2.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 6. STYCZNIA 1813 Roku WE SRODE.

Do tych smutnych wypadkow, które czułość powszechną przerażać zwykły, należeć zawsze będzie zgon ś. p. JW. Anny z Hrabiow Męcinskich, Hrabiny Stadnicki, która po dwudziestotygodniowey ciężkiey chorobie, przeżywszy lat 42 dnia 28 Grudnia upłynionego roku, z nieutulonym żalem osierociałego Męża, Dziatek, Familii, Przyiacioł, i całey szanuiącey Ją Publiczności, w tem mieście, życie skończyła — Urodzona z JW. Adama Hrabi Męcinskiego Kasztelana Szpicimirskiego i Anieli z Hrabiow Stadnicki, pierwszą młodość swoią ukształciwszy naylepszem wychowaniem, wniosła ozdoby Imienia, talentow, i rzadkiey serca dobroci, przez związki Małżeńskie w Dom JW. Antoniego Hrabi Stadnickiego, i z Nim dziewiętnastoletnim pożyciem dopełniła tego szczęścia, któremu stan Małżeński od samey natury iest przeznaczony. — Zaszczyty dobrey Matki, Zony i Pani, wydały w Niey doskonałe wzory, do których samo zbliżenie się, nie mały postęp w zasłudze Płeć piękną zdobiącey wskazać potrafi. — Ustami Jey sama tylko przemawiała dobroć. — Do serca nayłatwieyszy przystęp miała Cnota. — Piękność rozumu wydawał rozsądek. — Starania domowe nieściągały nigdy na Nią uciążliwych trosków; w ich porządku pierwsze mieysce brała Dobroczynność, do którey nawykłe serce, wydatki dla ludzkości i litości robione, między naywiększe korzyści liczyła. — Wierna obowiązkom Religii, szanuiąc Jey Swiętość w Przybytkach Boskich, do prawideł w Niey zawartych całe swe życie stosować starała się. — Nabożna bez przysady, Cnotliwa bez surowości, czynna w zatrudnieniach, w namiętnościach umiarkowana, w krótkich dosyć latach życia, dopełniła miary tey zasługi, którą poźne Potomki szanować będą. — Po odprawionych przez dni dwa licznych Mszach SS. przy Ciele w Domu wystawionem, Zwłoki zmarłey, z wyraźney Jey woli, do Kościoła Farnego w dobrach dziedzicznych Czulice przewiezione, tam dnia 31 Grudnia przy uroczystym żałobnem Nabożeństwie, które Mszą *Pontificaliter* śpiewaną zakończył JW. JX. Łancucki Archipresbiter Infułat, Kanonik Katedralny Krakowski, na Cmentarzu Parafii pogrzebione zostało. — Łzy pogrążonego w żalu Męża, Osob Familii, Przyiacioł, Sąsiadow, i Wieyskiego ludu, ostatnią dobrey swey Pani posługę czyniącego, były pochwalną Mową, którey głos, sercom czułym, stratę taką cenić umieiącym, zawsze się słyszeć daie.

Z Warszawy d. 2 Stycznia.

Doszła tu w dniu 1 b. m. następuiąca wiadomość przez gońca:

"Przednia straż woyska Xcia Taren-

tu (Marszałka Macdonald) pod dowodztwem Jen. Bachelu weszła d. 28 Grudnia do Tylży, złamawszy kolumnę Moskiewską pod dowodztwem Jen. Laskow, zabrawszy nieprzyiacielowi dwa bataliiony piechoty, i dwa działa.,,

---

Gazeta Królewiecka pod dniem 26 Grudnia ogłosiła trzy następuiące Rozkazy Dzienne wydane przez Xcia Neufszatelskiego Majora Jeneralnego, z woli N. Króla Neapolitańskiego, dowodzącego teraz naczelnie W. woyskiem, a którego głowna kwatera do dnia powyższego była w Królewcu.

I. Twierdze Gdańsk, Malborg, szaniec przedmostowy w Kwidzynie, i Toruń przechodzą do stanu oblężenia. — Jenerałowie dowodzący w tych mieyscach, Jenerałowie dowodzący artyleryą i inżynierami, tudzież Intendent Jeneralny woyska użyią każdy, ile się ich tycze, środkow, iakich to rozporządzenie wymaga. — Jenerał dywizyyny Eble został mianowany naczelnym dowodcą artyleryi, na mieysce Jenerała Hr. Lariboissiere, a Jenerał dywizyyny Haxo naczelnym dowodcą inżynierow, na mieysce Jenerała Hr. Chasseloup. — Dan w głowney kwaterze w Gumbinie d. 18 Grudnia.

(Pod.) Xże Neufchatelski Major Jeneralny
Alexander.
Jen. dywizyyny, Naczelnik Sztabu Majora Jeneralnego
Hr. Monthion.

II. Nakazuie Król od dnia ogłoszenia ninieyszego rozkazu dziennego, aby każdy osobno idący żołnierz, a spotkany za lewym brzegiem Wisły bez pozwolenia, uważany był za zbiegłego do nieprzyiaciela, i iako taki sądzony. — Nakazuie się officerom i żołnierzom odłączonym od 34tey dywizyi, składaiącey się.

z 3go Pułku linii: 3go i 4go batalii:
— 105go — — — 3go i 4go — —
— 20go — — — 4go — — —
— 113go — — — 3go i 4go — —
Pułku Nro 4 Ligi Reńskiey
— Xcia Prymasa,
— Nro 5 Ligi Reńskiey,
— Nro 6 — —

3go bataliionu głównego pociągu artyleryi 3ciey kompanii, udać się do Królewca do ich dywizyy. — Każdy żołnierz odłączony od 34tey dywizyi, spotkany za Królewcem idąc nad Wisłę będzie uważany za zbiega, i iako taki sądzony. — Dan w Królewcu d. 22 Grudnia.

(*Podpisy iak wyżey.*)

III. Ustaią wszelkie kwatery w Królewcu; a zatem od dnia iutrzeyszego (24 Grudnia). Panowie Jenerałowie, officerowie sztabowi, Inspektorowie popisow, Kommissarze woienni, &c. maią odnowić swoie bilety kwaterunkowe, aby mogli dłużey w tem mieście bawić. Nastepuiące zaś osoby mogą stać w mieście:

Sztab główny; — Sztab Marsz: Xcia Elchingi: — Sztaby inżynierow, i artyleryi; — Dywizya 30sta pod wodzą Jen. Heudelet; — Dywizya 34ta Jen. Marchand; — Dywizya Jen. Claparede. Procz tych, nikomu kwatera nie będzie dana. — Działo się d. 23 Grudnia.

(*Podpisy iak wyżey.*)

Z Poznania d. 25 Grudnia.

W tych dniach przybył tu JW. Jenerał dywizyi Kosiński, a dziś JW. Jenerał brygady Axamitowski.

STOPNIE CIEPŁA

Dnia 30 Grudnia 1812	-	†	2, 8
— 31	-	†	2, 4
— 1 Stycznia 1813	-	†	2, 4
— 2	-	†	2, 4

Dnia 4 i 5 Stycznia 1813
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

		1.	2.	3.	4.
		Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Korz:	Przenicy	13 —	12 15	11 15	10 15
nowe	Zyto	10 15	10 —	9 15	9 —
nowy	Jęczmień	9 15	9 —	8 15	8 —
—	Owsa	6 15	6 —	5 15	— —
—	Jagieł	24 —	22 —	21 —	19 —
—	Grochu	18 —	17 —	16 —	— —
—	Rzepaku	24 —	22 —	— —	— —

Xiażka nowa pod Tytułem *Zbior Praw Polskich i W. X. Litewskiego*, od roku 1349 Seymu Wislickiego aż do roku 186, ukończona — znayduie się w Drukarni Akademickiey — raczą WW. Prenumeranci po exemplarze udać się, co za okazaniem Biletu Prenumeraty, i iego w Oryginale oddaniem, Xiążkę zaraz odbiorą.

W Krakowie d. 29 Grudnia 1812.

Piekarski.

DONIESIENIA.

W piątek to ieſt dnia 8 m. i r. b. o godzinie 9tey z rana we wsi Borka przy Krakowie w domu pod L. 38 rozpocznie się sprzedarz dubliczna siedmiu sztuk krow doynych, ziemniakow, wodki, i rożnych sprzętow gospodarskich, iako to chumont na parę koni, beczek, i skrzyn. — Zyczących sobie nabycia dopiero wspomnionych Effektow, podpisany do mieysca na termin wskazany zaprasza. — Dan w Krakowie dnia 5go Stycznia 1813.

Jozef Kozłowski, *Komornik T. H. D. K. i R.*

W skutek zleceń Wys. Tryb. Cyw. I. Inſt. Deptu Krak. pod d. 17 Marca r. b. 1812 do L. 6059 — tudzież pod d. 25 Maia r. t. do L. 2013 wydanych — ruchomości po ś. p. Janie Kantym Wesułkowskim, i Jozefie Ceglinskim pozoſtałe, iako to: suknie, futra, szkło w taſlach rożney wielkości, i t. p. dnia 14 Stycznia 1813 w domu pod Nr. 21 w rynku miaſta Szkalbmierza sytuowanym, za gotowe srebrne natychmiaſt płacić się maiące pieniądze więcey daiącemu publicznie sprzedawane będą, o czym niżey wyrażony Notaryusz Powiatu Szkalbmierskiego do sprzedarzy tey delegowany Publiczność uwiadomia.

Antoni Szałowicz, *J. K. X. W. N. p. P. S.*

W Kancelaryi Urzędu Konsumcyynego na Podgorzu przy Krakowie sprzedanych będzie przez publiczną licytacyą dnia 15 Stycznia 1813 ſto trzydzieści funtow kawy więcey daiacemu w częściach, iakich kto zechce; chęć przeto kupna maiący zechcą się na wyznaczonym terminie i mieyscu znaydować.

Na folwarku Łobzowskim przy Krakowie, w Dobrach Narodowych, u W. Chrząszczyńskiego znayduie się 30 krow Tyrolskich naylepszego gatunku i wzroſtu cielnych, za miesiąc lub dwa na wycieleniu, i 3 buiakow, dwa w czwartym, ieden w drugim roku, Tyrolczyka, P. Jędrzeia Wurm, każdego czasu do sprzedania. O cenie tego bydła dowiedzieć się można w Krakowie pod Nr. 14 w rynku przy Kościele Panny Maryi u W. Chrząszczyńskiego. Tenże P. Wurm podeymuie się każdego czasu doſtawić życzącym tak krow, buiakow, cieląt Tyrolskich, iak też w naylepszym gatunku owiec i baranow Hiszpańskich. Pomiędzy powyższemi krowami znayduie się iedna o piąciu nogach, od ktorey widzenia płaci się groszy 15.

Radzca Stanu, Dyrektor Jeneralny Dobr i Lasow Narodowych uwiadomia ninieyszym, iż w skutek Dekretu Nayiaśnieyszego Pana pod dniem 15tym Lutego i 31 Kwietnia r. b. 1812 w Dreznie wydanych, odbywać się będą tu w Warszawie w Biorze Dyrekcyi Jeneralney Dobr i Lasow Narodowych w domu Zielińskich przy ulicy Rymarskiey pod Nrem 744 sytuowanym, tamże swoie posiedzenie maiącym: układy względnie sześcioletniego zadzierżawienia Dobr Narodowych w Roku przyszłym 1813 z dniem 1go Czerwca z dzierżawy dotychczasowey wychodzących, w Adminiſtracyi Skarbowey zoſtaiących, rownie iako i tych, gdzie w skutek zaprowadzonych Sekweſtracyi z powodu nieopłaconych Rat dzierżawnych, Possessorowie Exmissyi przed ukończeniem czasu Kontraktem oznaczonego, ulegli, a to nie tylko zwykłym sposo-

bem przez licytacyą, ale też i z wolney ręki. Termin rozpoczęcia licytacyi, tudzież układow oznacza się na dzień 1go Lutego 1813 w którym licytowane zostaną Folwark Tatary, Dziesiata, i Starostwo Urzędowskie w Departamencie Lubelskim sytuowane; oraz Folwark Skotniki Wielkie w Departamencie Krakowskim położony. Pretium fisci czyli summa, od której licytacya rozpoczęta zostanie, iest następuiaca;

a)	Folwark Tatary, złotych polskich	8,402	groszy	2
b)	Detto Dziesiata —	— 9,045	—	15
c)	Starostwo Urzędowskie —	— 45,543	—	28.
d)	Folwark Skotniki wielkie zł. polsk.	6152	—	11 1/2.

W dniu 2gim i 3cim Lutego nastąpią licytacye klucza Zalesieckiego w Departamencie Radomskim, Folwarkow Przytoczna z częścią w Łysobykach, Strzały, i Mascibrod w Departamencie Siedleckim sytuowanych — Pretium fisci;

Klucz Zalesice - -	złot. pol.	25,417	gr. 14.
Folwark Przytoczno z Łysobykami	złp.	9152	gr. 9.
Detto Strzała - — -	złp.	10,527	gr. 12
Detto Mascibrody - -	złp.	8,818	gr. 13.

Jeżeliby w Terminie wzwyż oznaczonym badź dla spoznionego czasu, badź dla braku Konkurentow, Realność, która zalicytowaną bydź nie mogła, Termin powtorny w trzy dni poźniey do drugiego zalicytowania się oznacza, co rowniez rachuiąc zawsze trzy dni poźniey do trzeciego i następnych wystawień na licytacyą ma się rozumieć. — Procz wyżey wyrażonych Dobr będą ieszcze w dniach następnych miesiąca Lutego na licytacyą puszczone Dobra poniżey wyrażone, iako to:

1mo. Z Departamentu Krakowskiego, a) Dzierzgow, b) Tor, c) Szczotkowice, d) Czechy, e) Tempoczow.

2do. Z Departamentu Radomskiego. — a) Swierze dolne, b) Klucz Kozienicki, c) Janikow, d) Stromiec, e) Kłonna, f) Klucz Szmardzewicki, g) Klucz Mirowski, h) Klucz Wąchocki, i) Klucz Kunowski, k) Jachowa Wola, l) Nowa i Stara Huta, m) Klucz Piorkowski, n) Głazow funduszowe do Szpitala S. Ducha w Sandomierzu.

3tio. Z Departamentu Lubelskiego — a) Luchow, b) Białopole, c) Chmiel, d) Zukow, e) Krzczanow.

4to. Z Departamentu Siedleckiego niemniey dwoch Powiatow, Siennickiego, i Stanisławowskiego z Departamentu Warszawskiego — a) Ekonomia Jadow, b) Kolombrodzkie Grunta, c) Sadołes, d) Ražne, e) Mrozowa Wola, f) Mlecin, g) Klucz Siedlecki, h) Dembo Wielkie, i) Łaskarzew, k) Sobienie Biskupie, l) Klucz Wonyn.

Poznieyszem doniesieniem tak Termin licytacyi, iako też Pretium fisci Dobr tych dopiero wskazanym zostanie. Pomnieysze zaś Realności w czterech nowych poźniey do Xięstwa Warszawskiego przyłączonych Departamentach sytuowane, w których Pretium fisci złot. pol. 3000 wyraźnie złotych polskich trzy tysiące nie przenosi, w miastach Powiatowych respect. Okręgu, w którym są położone, przez publiczną licytacyą wydzierżawionemi będą. Termin licytacyi rownie iako i summy Anszlagowe, pozniey przez Dzienniki Departamentowe do publiczney podane zostaną wiadomości. — Ostrzegaią się przytem Pretendenci, iż tylko ci do licytacyi, lub układow będą przypuszczeni, którzy swoią Kwalifikacyą, to iest fundusz pewny na kaucyą w połowie summy dzierżawney, wyrownywaiącą, wskażą i zaraz na wstępie do układow Vadium, czyli zakład rownaiący się czwartey części summy na intratę popodany, złożą. Warunki ogólne pod któremi zadzierżawienie Dobr nastąpi są też same iak w Roku przeszłym, nie tylko zaś przy Akcie licytacyi ogłoszonemi zostaną, ale nadto każdy życzący sobie osiągnienia dzierżawy, też warunki i wyciągi intrat od 15go Stycznia 1813 R. poczynaiąc w Biorze Dyrekcyi Jeneralney dla powzięcia potrzebney informacyi okazane sobie mieć może. — W Warszawie dnia 12 Grudnia 1812 Roku.

Badeni.

Mazaraki.

Za zgodność z oryginałem *Kraus.*